

Liczb <i>20.</i> dn	Poprzednie akta dotyczące w tej samej sprawie Licz. Licz. Licz.	Pilne — Telegram:
---------------------------	---	-------------------------

Przedmiot: <i>Raport p/c. z geom.</i>	Akta pomocnicze (podobne lub identyczne) Licz. Licz. Licz.
--	--

Referent dn

Kier. Refer. dn

Szef Wydz. *Francuskiej* dn

Szef Oddz. } dn
Depart. }

Po zaopiniowaniu, współpracy, podpisie, przesłać:

4. VIII. 20.

Przesłać celem:
zaopiniowania, współpracy, podpisu
Do

Polecenie dla kancelarii:

Zezwalam:
Szef Szt. Gen.
„ Admin
„ Wojsk. Kontr. Gen.

Zezwalam:
Minister

Przesłano czystopisów sztuk.
" " "

Tem samym załatwiono akt Licz.

Przepisał:	Porównał	Wysłał:
.....
Dn. godz.	Dn. godz.	Dn. godz.
Dn. godz.	Dn. godz.	Dn. godz.

Po wysłaniu czystopisu pozostaje:
Z wpływów sztuk: z opinii sztuk:
Razem prócz koszulki sztuk:

Przedłożyć ponownie referentowi:
dnia /
dnia /
dnia /



POR.M. ARCISZEWSKI

Oficer łącznikowy
przy
Misji wojsk.franc.

Warszawa, dn. 4.VIII . 1920.

Ścisłe tajne

Trzymać pod zamknięciem!

Pilne

R A P O R T.

Od poszczególnych oficerów Misji wojsk.francuskiej i od oficera łącznikowego pomiędzy Posłem Panafieu i Gen. Henrysem dowiedziałem się następujących szczegółów o zapatrywaniu się Członków Nadzwyczajnej Misji francusko-angielskiej na obecną sytuację w Polsce.

I/. Lord d'Abernon i Ambasador Jusserand publicznie wyrażali zdziwienie z tego, że ogół polski nie docenia doniosłości komenderowania przez Marszałka Focha do Warszawy Gen. Weygandz dla wspólnej pracy z Nacz. Dtwem W.P.

W chwili krytycznej od zdania, decyzji, i kroków poczynionych przez Szefa Sztabu Marszałka Focha zależą odnośne uchwały Rady Najwyższej w Paryżu. W Warszawie jednakże z tym się nie liczą, zdania Gen. Weygand Naczelnego Dowództwo lekceważy i to w chwili krytycznej, kiedy nieprzyjaciel depcze ziemie polskie. Pomoc Ententy bez ścisłego kontaktu, wzajemnego zaufania i szczerzej współpracy, nie będzie nigdy skuteczną. Obecnie panuje w sferach dyplomatycznych nastrój pesymistyczny. Członkowie Misji odjeżdżają do Paryża pod wrażeniem, że Nacz. Dtwo W.P. nie poszukuje dosyć energicznie wyjścia z sytuacji, do której doprowadziły własne błędy i niesłuszna obawa kurateli aljanckiej.

2/. Gen. Weygand skarży się na to, że ze zdaniem i uwagami jego i Gen. Henrysa Nacz. Dtwo się nie liczy. "La defaite de l'armée du nord a ete occasionnée par une crise de Commandement" podobno wyraził się generał. To samo trwa i dalej. Dywizje i pułki wyczerpują i mędzą niepotrzebnie, przerzucając je z miejsca na miejsce. "C'est un mouvement perpetuel qui ruine l'armée". Kontrofenzywa na południu w chwili obecnej wcale, zdaniem generała Henrysa i jego, nie była potrzebna. Przeciwnie, trzeba było wzmocnić front

północny i bronić Warszawę. Na południu bolszewicy tylko demonstrują, a skoncentrowany ich atak zostaje od dłuższego czasu skierowanym ku Warszawie. - trzeba być laikiem by nie zrozumieć tego. Z chwilą zajęcia Warszawy sytuacja bolszewików wzmocniłaby się o tyle, że oni podyktowaliby Polsce warunki pokoju. Przy tej ewentualnej okoliczności Ententa nie byłaby już w stanie wywierać nacisku, ani na Rosję, ani na kraje z Polską ościennie. Zdaniem gen. Weygand Nacz. Dtwo i władza Naczelnika Państwa nie powinny być połączone w jednym ręku. Jednakże zdaniem gen. Henrysa sytuacja obecna nie pozwala używać niebezpiecznych eksperymentów Naczelnik Państwa jest symbolem zmartwychwstającej Polski i dla mnóstwa powodów powinien pozostać nietykalnym. Chodzi więc o wzmocnienie wpływów francuskich u steru, a nie o zmiany personalne w Dowództwie. Trzeba wpłynąć stanowczo na to, ażeby kombinacje polityczne / kontrofenzywa południowa nie górowały nad koniecznie potrzebną w danej chwili koncepcją czysto wojenną. Ostatecznie z tą argumentacją zgadza się Gen. Weygand. Gen. Henrysa chciano znowu odwołać do Paryża, wstrzymał go chwilowo Ambasador Jusserand, sądząc, że gen. Weygand uważając swój pobyt za nieskuteczny, odjedzie do Paryża. Dzisiaj telegrafował gen. Henrys Marszałkowi, że Nacz. Dtwo zgodziło się ostatecznie na wzmocnienie frontu północnego dwoma dywizjami piechoty i dwoma kawalerji z frontu południowego.

3/. Pomoc Ententy, jak wspominał mi gen. Henrys, ma się wyrazić dostarczeniem z Francji amunicji i broni, ekwipunku i aprowizacji z Anglii, instruktorów z obu państw. Ostatecznie w sprawie użycia wojsk Ententy przybywających w kraju lub o ich wzmocnieniu, zadecyduje Marszałek Foch. Generałowi Henrysowi dowództwo francuskie zarzuca miękkość i to że jest pod wpływem "nieuleczalnym" Komendanta.

4/. Dnia 4-go b.m. otrzymał p. Panafieu "oficjalne" zawiadomienie "rządu sowietów w Polsce" o utworzeniu tegoż rządu w Warszawie i odpowiednimi przestrożkami. Misja Ententy nie odniosła wrażenia, żeby rząd obecny był dosyć przewidującym w tym kierunku. Dla przyszłości Polski obawiają się

więcej komunistów polskich, niż rosyjskich.

do 20.

M. Weinberg

9

Przedstawiciel partyjny ^{raport} ~~z~~ pr. Stretrenborsko, ofi.
Sera. przy gen. Sturpiz

4/10 Starynski

Inf stahn.

Adz. gromadka

op. k. 5/8

6/8

Kue

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York